



5 grudnia 2012, środa

Kryspina i Saby

[Liturgia](#)[Rejestracja](#)[Logowanie](#)
[Facebook](#) [Twitter](#) [Słuchaj](#) [Oglądaj](#) [RSS](#) [Forum](#)
[Informacje](#) [Kościół](#) [Nasze Media](#) [Multimedia](#) [Rodzina RM](#) [Księgarnia](#) [Liturgia](#) [Wykłady online](#) [Młodzież](#) [Dzieci](#)

Środa, 05.12.2012 policzono 2 mln 404 tys. 266 kopii podpisów w obronie TV Trwam

## NAWIGACJA

## INFORMACJE

[Polska](#)[Świat](#)

## INFORMACJE

[Nadchodzi kryzys demograficzny](#)[Ślady trotylu na wraku](#)[Trotyl tam był](#)[Do Polski dotarty próbek pobrane z wraku Tu-154 M](#)[Słowacja rezygnuje z podatku liniowego](#)[Niejasne okoliczności odebrania dzieci](#)[Protest wobec GMO](#)[PO chce zwiększyć inwigilację obywateli](#)[GMO – Służalność, indolencja czy celowa działalność?](#)[Sąd zabrał dzieci rodzinie zastępczej](#)

## WIDEO



Niejasne okoliczności odebrania dzieci rodzinie zastępczej



Środowa Audiencja Generalna

Tagi: [Katastrofa Smoleńska](#)

05 grudnia 2012, godz. 20:23

[Lubię to!](#)

1

[Wyślij](#)

## Trotyl tam był

Radio Maryja



**Wypowiedź Jana Bokszczanina na posiedzeniu sejmowej komisji sprawiedliwości na temat ewentualnej obecności trotylu na wraku Tu-154 M. Jan Bokszczanin jest producentem urządzeń używanych do wykrywania śladów ewentualnych materiałów wybuchowych.**

Chciałbym powiedzieć kilka słów na temat urządzeń, które produkuję a chichot historii sprawił, że są to urządzenia produkowane na licencji rosyjskiej. Urządzenia te proszę państwa można porównać do nosa. Nos, który ma kubki węchowe czyli detektory odbierające opary i określające czego te opary dotyczą.

Metoda zastosowana w urządzeniu Mo2M produkowanym przez korporację Wschód polega na spektrometrii w zmiennym polu elektrostatycznym. Jest to zasysanie cząsteczki razem z powietrzem związków podlegają jonizacji poprzez źródło promieniowania – jest to tryt. Następnie są one przystawiane do rurki dryfującej, w której jony i zjonizowane cząsteczki różnych związków dryfują w kierunku detektora.

Chcę powiedzieć, że charakterystyką każdego takiego jonu jest różna ruchliwość w polu elektrostatycznym, dlatego nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że jeżeli to urządzenie pokazuje, że to są jony np. trotylu, to mogą to być również jony różnych innych substancji.

Może się zdarzyć, że urządzenie zostanie w jakiś sposób zatkane. Chodzi o zatkanie repera, jakimś innym związkiem. A reper to wzorcowy związek nasycony leciusieńko trotylem. Jeśli więc dojdzie do zatkania tego repera urządzenie może w pewnym sensie wariować ale nie pokaże, że to jest trotyl. Ono w tym momencie pokazuje bardzo niestabilnie. Mówimy tutaj o reperze, przy dużym nasyceniu innych związków, a takie nasycenie nie występuje w przyrodzie w warunkach naturalnych.

Jeżeli to urządzenie włożymy np. do butli z acetonem to zacznie pokazywać a to trotyl, a to PTN albo inne związki. Nie mogąc ich rozróżnić będzie się mył dlatego że sygnał nie dociera repera. Co innego obserwujemy w warunkach naturalnych, kiedy mamy do czynienia ze śladowymi ilościami. Co to są śladowe ilości proszę państwa?

Pies rozpoznaje poziom 10 do minus piętnastej grama w centymetrze sześciennym. Jest to jedna dziesięciobilionowa cząstka, tzn. jedna cząsteczka na dziesięć bilionów innych cząstek. Detektor 3M rozpoznaje 100 razy mniej, czyli około 100 miliardów. Jeżeli jedna cząstka trotylu pojawi się na 100 miliardów, to zostanie przez to urządzenie rozpoznana. W tym momencie tak czuły aparat trafia w środowisko – np., że psikamy mu do nosa perfumami – i zatykamy łączność pomiędzy reperem, a detektorem. Wówczas urządzenie wariuje. Natomiast jeżeli to urządzenie i jeszcze jakieś inne wskazuje, że był to trotyl to prawdopodobieństwo, że go nie ma jest dla mnie równe zeru.



Problem bezrobocia w Polsce

## AUDIO

## Myśląc Ojczyzna

red. Stanisław Michalkiewicz

## Głos z Krakowa

prof. dr hab. inż. Janusz Kawecki

1952 – 14 grudnia – 2012.  
Chwała Komandorom – 60  
rocznica mordu na oficerach  
Marynarki Wojennej II  
Rzeczypospolitej cz. I (TV  
Trwam)

dr Witold Mieszkowski - syn  
zamordowanego na Mokotowie  
kmdr. Stanisława  
Mieszkowskiego, dr Barbara Pytko  
- prezes Rodziny Katyńskiej w  
Gdyni, Wojciech Rybakowski -  
reżyser spektaklu ku czci  
zamordowanych Komandorów,  
red. Piotr Szubarczyk - publicysta  
historyczny

## Pokój gościnny

Jak ten trotyl tam trafił? Czy został naniesiony przez ludzi, którzy na co dzień mają do czynienia z materiałami wybuchowymi – to już nie moja sprawa. To sprawa śledztwa, chęci i możliwości jego przeprowadzenia. Zakładam, że jeśli urządzenie Pilot-M, Mo2M i urządzenie zachodnie wykazały obecność trotylu, to ten trotyl tam był. Nie można mówić o urządzeniu rządu najwyższych technologii, które są stosowane przez siły specjalne w ponad 60 krajów m.in. Francja, Belgia, Stany Zjednoczone, Indie, Chiny, Rosja, Polska.

W Polsce te urządzenia są na wyposażeniu Kancelarii Prezydenta, Kancelarii Premiera Rady Ministrów; są w 7 portach lotniczych i wszędzie mają być przydatne. Nie są to rzeczywiście urządzenia do wykrywania perfum, dlatego że jeżeli by miały tak duże błędy to nie kosztowałyby tyle ile kosztują; nie byłyby kupowane.

Poza tym te urządzenia nazywają się detektorami par materiałów wybuchowych. Detektory materiałów wybuchowych, a nie detektory substancji o podobnym charakterze jonów. Jeszcze raz chcę podkreślić każdy materiał wybuchowy, który jest stosowany ma swoją specyficzną dla niego ruchliwość jonów w kanale dryfującym.

Nie chciałbym, żeby moja wypowiedź zabrzmiała jako jakakolwiek deklaracja polityczna i jako taka była interpretowana przez kogokolwiek z państwa. Natomiast myślę, że występuje tutaj w obronie nie tylko urządzenia Mo2M, ale również Sabre 4000 i 5000 oraz innych producentów, którzy specjalizują się w wykrywaniu materiałów wybuchowych.

Jeszcze raz podkreślam – jeśli znajdziemy jakiś ślad po tym, jak wcześniej zaburzymy naturalną drogę - może dojść na krótko do zaburzenia pracy urządzenia. Jeżeli np. jakaś pani „pryśnie” się perfumami to mogą udowodnić, że po jednej lub dwóch minutach te perfumy nie będą wykrywane przez urządzenie Mo2M. Natomiast materiał wybuchowy będzie wykrywany przez tysiące lat. My rozpoznajemy i wykrywamy materiały wybuchowe w niewybuchach i niewypałach, które tysiące lat leżą w ziemi.

Na ten temat napisano pracę doktorską. Te urządzenia były bardzo głęboko analizowane na Politechnice Warszawskiej. Były również często testowane w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym. Ostatnią rzeczą, na którą chciałbym zwrócić uwagę jest to, że jeżeli został taki materiał wykryty, albo jest takie podejrzenie to jest mnóstwo metod, za pomocą których w ciągu godziny, dwóch godzin można stwierdzić czy był materiał wybuchowy, czy nie. Do tych badań należą spektrometria masowa, albo chromatografia gazowa, czy cieczowa. Myślę, że pan poseł trochę przesadził i ten kto mówił, że potrzebne są długie miesiące żeby to stwierdzić.

A jak znam specjalistów – którzy mają do czynienia z tymi urządzeniami i my którzy je dostarczamy strukturom rządowym – to oni są na tyle biegli i na tyle dobrzy, że na pewno takie próbki zabezpieczyli.

RIRM

## POWIĄZANE MATERIAŁY



Ślady trotylu na wraku



Do Polski dotarły próbki pobrane z wraku Tu-154 M



Prokuratura będzie się tłumaczyć z kłamstw płk. Szeląga

Wcześniejsze materiały audio na ten temat:

- [Próbki wraku Tu-154M w Polsce. Prokuratura o kłamstwach płk. Szeląga](#) 5 grudnia 2012